

Sygn. akt II Ka 292/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jerzy Kozaczuk
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Wierzbicka

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2015 r.

sprawy **E. S.**

obwinionego o wykroczenie z art. 107 kw

na skutek apelacji, wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 8 kwietnia 2015 r. sygn. akt II W 1741/14

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę obwinionego E. S. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Garwolinie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 292/15

UZASADNIENIE

E. S. został obwiniony o to, że w okresie czasu od roku 2005 do dnia 21.10.2014 w G. ul. (...) w celu dokuczenia A. E. złośliwie go niepokoił poprzez słowne zaczepki, ubliżanie i bezpodstawne oskarżenia o powodowanie nadmiernego hałasu powodowanego prowadzeniem działalności gospodarczej,

tj. o wykroczenie z art. 107 k.w.

Sąd Rejonowy w Garwolinie wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2015 r., sygn. akt II W 1741/14:

I. obwinionego E. S. uznał za winnego tego, że w bliżej nieustalonym czasie do dnia 21 października 2014 roku, w G. na ul. (...) w celu dokuczenia A. E. złośliwie go niepokoił poprzez słowne zaczepki, ubliżanie i bezpodstawne oskarżenia o powodowane nadmiernego hałasu powodowanego prowadzeniem działalności gospodarczej, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 107 k.w. i za ten czyn na podstawie art. 107 k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzył mu karę grzywny w kwocie 200,00 /dwieście/ złotych;

II. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30,00 /trzydzieści/ złotych tytułem opłaty oraz obciążył go zryczałtowanymi wydatkami postępowania w wysokości 100,00 zł /stu/ złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obwiniony E. S. zaskarżając wyrok w całości.

Orzeczeniu temu zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 107 k.w., polegające na uznaniu go winnym złośliwego niepokojenia sąsiada A. E., podczas gdy nie miał on zamiaru dokuczać sąsiadowi, ani też nie było to jego celem.

Podnosząc powyższy zarzut obwiniony wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie go od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 107 k.w.

Na rozprawie odwoławczej obwiniony poparł złożoną apelację.

Sąd zważył co następuje:

Apelacja obwinionego okazała się o tyle zasadna, że inicjując kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku doprowadziła do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Garwolinie.

Mimo, iż skarżący jako zarzut apelacyjny podniósł obrazę przepisu art. 107 k.w., treść wniesionego środka odwoławczego wskazuje, iż nie zgadza się on w istocie z poczynionymi przez Sąd Rejonowy ustaleniami faktycznymi. Analiza ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku budzi również wątpliwości Sądu Odwoławczego w zakresie czasookresu zarzucanego obwinionemu czynu oraz realizacji znamion wykroczenia z art. 107 k.w. Uchybienia te powodują konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, dlatego zaskarżony wyrok musiał spotkać się z kasatoryjną decyzją Sądu Okręgowego.

Orzeczenie takiej treści nie przesądza w żadnej mierze o sposobie rozstrzygnięcia tej sprawy po jej ponownym rozpoznaniu i nie może zostać odebrane inaczej jako zalecenie ponownego jej rozpoznania bez opisanych niżej uchybień.

Na wstępie podnieść należy, iż kontrola instancyjna w obecnym modelu postępowania odwoławczego opiera się w zasadniczej mierze na sporządzonym przez sąd niższego rzędu pisemnym uzasadnieniu wydanego w sprawie wyroku, dlatego musi ono zawsze klarownie przekonywać, że orzeczenie jest materialnie i formalnie prawidłowe, a nade wszystko ma dowodzić, że wyrok odpowiada wymogom sprawiedliwości. Trzeba tu mieć na uwadze, że Sąd Odwoławczy nie może zastąpić Sądu I instancji w dobywaniu ustaleń faktycznych, ani domyślać się zdarzeń będących podstawą rozstrzygnięcia lub też sposobu wykładni zastosowanych przepisów. Powinny one wynikać wprost z opisu czynu w sentencji orzeczenia i pisemnych motywów wyroku – tak, aby strony mogły poznać sposób rozumowania Sądu i ewentualnie formułować przeciw niemu zarzuty, a Sąd Odwoławczy mógł ocenić jego prawidłowość.

Dyspozycja art. 82 § 1 k.p.w. odsyłająca do art. 413 § 1 k.p.k. zawiera nakaz zrehabilitowania wyroku w taki sposób, aby wiadomym było za jaki czyn obwiniony został ukarany. Do jego elementów należy czas popełnienia wykroczenia. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 15 maja 2001 r., sygn. V KKN 598/98 czyn jako zdarzenie historyczne musi być sformułowany w sposób precyzyjny, bo odzwierciedlający istotne okoliczności zachowania się oskarżonego i nienasuwały jakichkolwiek wątpliwości co do ram czasowych zdarzenia.

Sąd Rejonowy w zakresie opisu czynu o jaki obwiniono E. S. nie wskazał jednak w sposób jasny, pozbawiony wątpliwości czasu zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania, tj. czasookresu w jakim umiejscowić należy zarzucane obwinionemu wykroczenie. Zostało to także całkowicie pominięte w jego uzasadnieniu.

W tym miejscu przypomnieć należy, iż sporządzony przez Komendę Powiatową Policji w G. wniosek o ukaranie E. S. zawierał opis czynu, który precyzował czas zarzucanego obwinionemu czynu „od roku 2005 do dnia 21.10.2014 r.”. Został on skierowany do Sądu Rejonowego w Garwolinie w dniu 25 listopada 2014 r. (data prezentaty). W dniu 25 listopada 2014 r. na podstawie art. 59 § 2 k.p.w. zarządzeniem Zastępcy Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Garwolinie wszczęto postępowanie o wykroczenie z art. 107 k.w. Zaznaczyć przy tym należy, iż wobec wskazania w w/w wniosku czasookresu obejmującego 9 lat, część zarzutu była już przedawniona w momencie wszczęcia postępowania, albowiem zgodnie z art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego

popelnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popelnienia czynu.

Sąd Rejonowy w Garwolinie w toku postępowania sądowego nie rozstrzygnął zaistniałych wątpliwości w tym zakresie. Wydając jednak wyrok, uznał E. S. za winnego tego, że w bliżej nieustalonym czasie do dnia 21 października 2014 roku, w G. na ul. (...) w celu dokuczenia A. E. złośliwie go niepokoił poprzez słowne zaczepki, ublizanie i bezpodstawne oskarżenia o powodowanie nadmiernego hałasu powodowanego prowadzeniem działalności gospodarczej, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 107 k.w. Z uwagi na brak precyzyjnego określenia czasu w jakim dochodziło do zachowania obwinionego wyczerpującego znamiona wykroczenia złośliwego niepokojenia wydany wyrok w tym zakresie jest obdarzony rażącym uchybieniem, budzi poważne wątpliwości w zakresie przedawnienia karalności wykroczenia, jak również nie pozwala na ocenę współmierności orzeczonej kary grzywny w stosunku do popelnionego wykroczenia, na którą niewątpliwie wpływ powinien mieć czas w jakim dochodziło do złośliwego niepokojenia. Nie bez znaczenia jest przecież fakt, czy obwiniony działał przez rok, wiele miesięcy, wiele tygodni, czy wiele dni. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy w ustalonym stanie faktycznym wskazał jedynie, iż „od dłuższego czasu obwiniony E. S. oskarżał sąsiada A. E. o wywoływanie nadmiernego hałasu (...)”. Brak jest również w dalszej części tegoż uzasadnienia wyjaśnienia na podstawie jakich dowodów ustalono czas w jakim obwiniony złośliwie niepokoił A. E..

Odnosząc się do ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego dotyczących wypełnienia przez obwinionego znamion wykroczenia z art. 107 kw. podkreślić należy, iż ustalenia faktyczne, jakich wymaga art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., to jednoznaczne wskazanie konkretnych zachowań oskarżonego, korespondujących z opisem czynów przypisanych, poprzez które zrealizowane zostały przedmiotowe i podmiotowe znamiona przypisanych mu przestępstw. Tylko takie, kategoriyczne, oparte na całokształcie materiału dowodowego ustalenia mogą stanowić podstawę wyroku skazującego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2005 r., II KK 344/03, Prok.i Pr. 2005/5/6).

W zaskarżonym wyroku w opisie czynu, którego sprawstwo przypisano obwinionemu wskazano, iż E. S. bezpodstawnie oskarża A. E. o powodowanie nadmiernego hałasu powodowanego prowadzeniem działalności gospodarczej. Tymczasem jak wskazuje analiza akt przedmiotowej sprawy, kontrola Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G. przeprowadzona w dniu 22 października 2014 r. w domu obwinionego, mieszczącym się przy ul. (...), stwierdziła hałas emitowany z zakładu przy ul. (...) na poziomie 27,5 do 36,8 dB. Normę stawowi 40 dB. W sytuacji emitowania hałasu zbliżonego do normy, należało szczegółowo uzasadnić, iż obwiniony złośliwie i bezpodstawnie oskarżał A. E. o nadmierne hałasy. Jest to o tyle uzasadnione, że odczuwalny hałas z uwagi na podeszły wiek i warunki osobiste obwinionego mógł być subiektywnie większy.

Strona podmiotowa wykroczenia z art. 107 k.w. polega na umyślności w formie zamiaru bezpośredniego. Zamiar taki jest konsekwencją przyjęcia, że działanie sprawcy jest ukierunkowane na dokuczenie innej osobie i charakteryzuje się „złośliwością”. W wyroku z 22 czerwca 1995 r. (III KRN 44/95, Prok. i Pr. 1995, nr 11-12, dodatek, s. 24, LexisNexis nr 354639) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że: „czyn stanowiący wykroczenie z art. 107 k.w. polega na działaniu kierunkowym - »w celu dokuczenia innej osobie«, a zatem należy ustalić, że po stronie sprawcy tego wykroczenia zachodzi złośliwość. Nawet samo stwierdzenie umyślności działania nie daje podstawy do przyjęcia odpowiedzialności za wykroczenie penalizowane tym przepisem”.

W świetle powyższych rozważań, w ocenie Sądu Odwoławczego, nie ulega wątpliwości, że Sąd I instancji niedostatecznie i mało wnikliwie przeanalizował wszystkie okoliczności zaistniałe w przedmiotowej sprawie, a pisemne uzasadnienie wyroku sporządzone w sposób rażąco naruszający przepis art. 424 k.p.k. Stwierdzone uchybienia, uniemożliwiły instancyjną kontrolę orzeczenia, konieczne zatem stało się uchylenie zaskarżonego wyroku w całości

i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Rejonowy przeprowadzi postępowanie dowodowe w całości, dążąc do wnikliwego wyjaśnienia wszelkich okoliczności sprawy, w sposób pozwalający na dookreślenie czasu popelnienia zarzucanego

obwinionemu wykroczenia i wszelkich jego znamion. Gdyby miało to znaczenie dla ustalenia przedawnienia karalności wykroczenia, ewentualne wątpliwości co do daty czynu winny być rozstrzygnięte na korzyść obwinionego, zgodnie z dyspozycją art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. W oparciu o ujawniony materiał dowodowy Sąd Rejonowy dokona szczegółowej, a nie lakonicznej rekonstrukcji stanu faktycznego. W tym zakresie odnośnie zarzucanego obwinionemu wykroczenia ustali częstotliwość zachowań obwinionego i ustali, które z nich nacechowane były nie tylko zamiarem bezpośrednim, ale również złośliwością. Dopiero wówczas stanie się możliwym prawidłowe zakwalifikowanie ustalonego stanu faktycznego pod względem prawnym.

Powinnością Sądu, o ile oczywiście takowa się zmaterializuje, będzie również właściwie uzasadnienie poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych, jak i przyjętego poglądu prawnego, tym razem z poszanowaniem wymogów określonych w art. 424 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w.

Z tych względów, orzeczono jak w wyroku.